

# NADNIEMEŃSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166  
Redakcja otwarta od 12-11-0-0  
Administracja - 10-114-6  
Prenumerata miesięczna zł. 4.  
z doposażeniem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

№ 75 Rok I.  
**GRODNO**  
środa 15 paźdz. 1924 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tydzień 20 gr. Drobną za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięczne p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 5-mi szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w nagłówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za mówienia bez uprzedniego zawieszenia.

**Kino LIRA** Dziś nowy program

**Kino EDEN** **Helena Makowska** nasza rodaczka występuje w 8 aktowym dramacie  
**CIENIE PARYŻA** Najpiękniejsze kobiety! Najwytwórniesze stroje! Piękna wystawa!

## Otwarcie i poświęcenie państw. gimn. żeńsk. im. E. Platerówny w Grodnie

Upředzenie, którego doznaje się zawsze, wobec wszelkich zapowiedzianych obchodów, vel akademji, noszących charakter urzędowy, z góry określona nazwa takiego patriotyzmu, na niedzielnym akcie otwarcia uczelni, tak gotąco przez nas upragnionej, przyszło jak pod czarodziejską różdżką, dzięki temu, że wszyscy uczestnicy tej podniosłej chwili promieniowali jedną wspólną gorącą miłością do tej dziatwy naszej, tej jedynej nadziei lepszej przyszłości państwa naszego, którego rozrost potężny, jedynie ugruntowany być może na pokoleniu, normalnie i celowo do tej pracy, w uczelniach wzorowych przygotowane.

Przeświadczenie to było tem leitmotiwem, które przewijało się różnobarwną nicią we wszystkich przemówieniach. Czy to w powitalnym słowie p. Dyr. Wilkoszewskiego, zwracającego się z podzięką do rodziców za poniesiony trud i pomoc materialną przy odnowieniu gmachu szkolnego, czy w przemówieniu p. Wizytatora, który w imieniu Kuratorium witał młodzież i do dalszej owocnej pracy zachęcał, wskazując na zaszczytną wielką rolę, jaką kobieta-Polka, odegrała w dziejach narodu, czy wreszcie w gorącej odezwie Prezydenta Stępniewskiego, wykazującego, że energja i, dobra wola stwarzają cuda (wbrew przewidywaniom pesymistów i defetystów, od których w Grodnie się roi). Czyn zdobycia dla własnej szkoły własnego dachu nad głową, jest tego wymownym potwierdzeniem. Na zakończenie

mecenas Zaboklicki z energicznym apelem wystąpił do rodziców prosząc o dalszą pomoc i opiekę nad gmachem, posiadającym wiele jeszcze braków i pilnych potrzeb do uzupełnienia niezbędnej całości. Przemówienia te przeplatane były produkcjami artystycznymi wielce obiecujących uczennic. Na szczególne wyróżnienie zasługuje odczyt p. Haliny Wążyk-Widawskiej o „Emilji Plater” i wierszyk tejże przepiękny i głęboki p. t. „Dla przyszłości” ślicznie wypowiedziany przez p. Bajkowską. W krótkim sprawozdaniu niepodobna szczegółowo ocenić wszystkich produkcji; ogólne jednak wrażenie było wielce podniosłe i każe wyrokować o pracy i wzorowym kierunku pedagogów uczelni, czego wyrazem był referat prof. Kappa „Szkoła polska” obejmujący w krótkim zarysie cel, program i dążności wzorowej szkoły polskiej, doskonale przez młodszego prelegenta opracowany.

Uroczystość zakończoną została po „starepolsku” skromną ucztą w nadzwyczaj serdecznym nastroju, w czasie której toasty miały już mniej urzędowy charakter i okraszane były miłym swojskim humorem powstałym na tle wspólnych przeżyć koleżeńskich, wspomnień i nowozadnicznymi sympatycznymi wzmiankami. Grodno przeżyło niedzielę piękną chwilę, stanowiącą doniosły etap w jego kulturalnym rozwoju.

Szczęście Boże wychowawcom i uczennicom pod nowym, tak mozolnym trudem zdobytym, dachem.

## Z Rady Miejskiej

Opłata za oględziny mięsa białego dowołanego z powiatu.

Referuje sprawę Ławnik Suchowlański, udziela wyjaśnień miejski doktor weterynaryj Leonowicz.

Z referatu wyjaśnien wynika, że Państwo przeprowadza w całym powiecie akcję zwalczania chorób zakaźnych wśród zwierząt i potworzyło w tym celu w powiecie wiele stacji mikroskopijnych dla badań mięsa. Ponieważ, przywożone do Grodna mięso musi mieć stempel miejskiej stacji mikroskopijnej — dostawcy tego mięsa uchylają się od poddawania kontroli wywożonego mięsa w miejscu wywozu, będąc zobowiązanymi do poddania się tej kontroli w Grodnie. Celem dopomożenia akcji państwowej należałoby zmniejszyć do połowy pobierane dotychczas opłaty za oględziny na miejskiej stacji mikroskopijnej za mięso posiadające już stempel któregośkolwiek ze stacji w powiecie.

Tym sposobem odpadnie powód uchylania się dostawców od kontroli mięsa w miejscach wywozu.

Rada Miejska postanowiła, pobierane opłaty za powtórne oględziny mięsa zmniejszyć o 50 proc. z tem, że gdyby zmniejszenie to poważnie się odbiło na dochodach miejskich — sprawa będzie ponownie rozpatrzona.

§ XII.

Pismo Inspektora Szkolnego o nadaniu nazwy Szkole Powszechnej Nr. 6.

Na skutek pisma Inspekt. Szkolnego L. 3006/24, z dn. 22-go b. m. Rada Miejska postanowiła nazwać szkołę powszechną Nr. 6. — „Szkoła Imienia Królowej Jadwigi”.

## W nawiasach

### Z życia nauczycielskiego

Zawód nauczyciela należy do najbardziej zaszczytnych w społeczeństwach kulturalnych. Dlaczego? Nauczyciel jest pierwszym pionierem światła i prawdy pośród naszych maluczkich; jest wychowawcą przyszłych obywateli Rzeczypospolitej. Ciężka jest i odpowiedzialna praca polskiego nauczyciela, a zwłaszcza nauczyciela szkoły powszechnej. Przy minimalnej pensji ledwie, że utrzymać się zdola w obecnych czasach drożyzny i smutacji. Żle odżywiany nauczyciel — traci prędko zdrowie, a iluż zabiera gruźlica?..

Opieka Rządu i samorządu może wiele tutaj poprawić krzywd i omyłek. A jednak znamy taki wypadek w Grodnie:

— Jeden z nauczycieli szkół powszechnych od kilku miesięcy jest cierpiącym na płucą. Lekarze przywacni zalecają natychmiastową radykalną kurację, przerwę w pracach i wyjazd do miejscowości leczniczych. Chory więc zwraca się do Inspektora o pomoc. Inspektor sprawę kieruje do Urzędu drowia. Komisja urzędowa orzeka:

... — „Nauczyciel X. jest zdrow i nic mu nie grozi poważnego”...

Poważną jest tylko śmierć. O, Biurokracjo! ty masz zawsze rację. Nie masz tylko w umysłach natężytego pojęcia o racji stanu. Ale co to tego może obchodzić...

Wolancholik.

Ogłaszajcie się  
w Nadniemeńskim  
Kurjerze Polskim

# KRONIKA

## Teatr Miejski

W środę, przedstawienie popołudniowe. Dany będzie „Pierścień z szafirem”, komedia w 3-ach aktach Władysława Laska w inscenizacji Emila Chabreskiego, reżysera Teatru Warszawskiego. Udział przyjmują pp.: Piaskowska, Puchniewska, Malinowski, Urbański, Żebrowski i Wzorzycowski.

### Podziękowanie

Kółko Kulturalno Oświatowe funkcjonariuszów P. P. w Grodnie, składa serdeczne podziękowanie Panu Michałowi Wieruszewskiemu za ofiarę na rzecz księgozbioru Światliwej Funkcjonariuszów P. P. w postaci 42-ch tomów książek pisarzy polskich.

Z a r z ą d.

### Komunikat nadesłany

## List otwarty

do p. Tadeusza Korulskiego, red. „N. Dz. Kresowego”.

Aczkolwiek wolałem milczeć na wszystkie tu i owdzie rozsiewane przez Pana kłamstwa, czyli — wyrażając się prościej — plotki, uważając je za chwilowe bredzenie człowieka chorego, to jednak dalsze szerzenie takowych zmusza mnie do zaprotestowania przeciwko nim na łamach pisma.

Otóż, pracując w drukarni Pańskiego pisma porzuciłem dobrowolnie, z przemoczenia, niechcąc narażać się na dalszy, niespotykany dotąd nigdzie wysysk ze strony Pana, zmuszającego, pracować po 15—17 godzin na dobę za mniej niż marne wynagrodzenie.

Podobno Pan się zaniepokoił tem, iż jakoby znów pragnę pracować przy Pańskim piśmie, oświadczam przeto, że nigdzie i przed nikim nie wypowiedziałem się z podobnym zamiarem. Przeciwnie — zawsze powtarzałem, że nie chcę być pańskim niewolnikiem z XIII wieku i strzeż mię Boże od czegoś podobnego!

Niech u Pana pracują ci, dla których jarzmo niewoli jest prawem! To mię tylko boli, że Pan zwabił do siebie, że tak powiem, „dzieciaków—zecerów”, których będzie mógł niemilosierdzie wyzyskiwać.

Jako nagrodę za moją pracę po nad siły, a także tyle dobra uczynionego dla Pana, za które nie prócz pięknych obietnic nie otrzymałem, raczy Pan rozsiewać najrozmaitsze niedorzeczności w rodzaju takich, jak: że należę do partji, która tamuje ruch wydawniczy polski i in. Pamiętał Pan o moich rzekomych przewinieniach, pomijając natomiast uwagę prawdziwe swoje grzechy. Czy Pan dopłacił za 1-szy tydzień nadmiernej pracy, kiedy to płaca jednego zecera musiała być pouziloną na 4-ch? A przecież Pan to uroczyście obiecał!

Ile razy nie dopłacił Pan za nadzwyczajne dodatki pracy? Czy choć akuratnie wypłacił Pan te marne grosze, do jakich się Pan zobowiązał? Czy Pan, oświadczając, że nie może na czas przysłać skryptów, gdyż pracuje sam jeden w redakcji, nie przyznawał, że nasza praca była niewolnicza? Czy nie mówiłem Panu codziennie o nadwyżce, lub w przeciwnym razie o konieczności zawieszenia pisma? Jaką otrzymałem od Pana odpowiedź? — „Nie mogę zawiesić, gdyż pismo ma w mieście powodzenie”. — Oповіда Pan, że piłem wódkę. Ale, czy to tamowało pracę? A po drugie, lepiej pić wódkę za własne pieniądze niż kó-

rzystając z krzywdy i nadmiernego potu pracownika nabijać sobie kieszenie.

Jeszcze jedno: dlaczego Pan tak szybko zmienia swoje zdanie? Mówił mi Pan sam, że do nas, zecerów nie ma żadnych pretensji, a jedynie do Kramkowskiego, — tak Pan mówił w oazy, a za oazy co?

Tak nie postępuje porządny człowiek a tembardziej redaktor pisma, który chce i powinien wytykać błędy i świecić przykładem innym. Pan widocznie ma zasadę, która głosi: „słuchajcie moich słów, nie patrzcie zaś na moje czyny”.

A więc strzeż mię Boże i innych od podobnych ludzi.

Kazimierz Sygiel.

Grodno, d. 10/x. — 1924

## Z Suwałk

(Koresp. wł.)

W dniu 8 b. m. nasze miasto było widownią krwawego napadu, dokonanego na osobach małżonków Aleksandrowicz, właścicieli sklepu spożywczego przy dawnej ul. Kowieńskiej.

Kilku uzbrojonych bandytów wtargnęło do mieszkania Al., będących wówczas we dwoje w domu i pod groźbą zamordowania zażądali wydania pieniędzy i kosztowności. Ponadto Aleksandrowiczowie odmówili wydaniu takowych, przeto uderzeniem siekiery w głowę pozbawiono życia Aleksandrowicza, nad nią zaś pastwili się w bestjałski sposób. W trakcie tego weszła do sklepu jakaś mała dziewczynka, na widok której zdelonowani bandyci rzucili się do ucieczki nie nie zrabowawszy.

Na krzyk dziecka nadbiegli ludzie, wkrótce też zjawili się policja, która zarządziła odstawienie na półżywej Aleksandrowiczowej do szpitala, w drodze do którego ofiara zwierzęcości wyzionęła ducha, oraz celem sporządzenia protokołu.

Zarządzone natychmiastowy posąg nie dał na razie żadnego rezultatu.

\* \* \*

W dniu pogrzebu ofiar szajki bandytów, korzystając z wyludnienia domów z mieszkańców którzy gremjalnie udali się na pogrzeb, wpadła do jednego z mieszkań przy ulicy D-ra Noniewicza i zteroryzowała obecnych zrabowała kosztowności, oraz gotówkę na sumę 300 dolarów i ułotniła się.

A. P.

**Two ubezpieczeń „PIAST”**

Oddział w Grodnie  
pl. Batoro 2 tel. 18 i 82.

Wszelkie ubezpieczenia — od ognia, kradzieży, transportów życia, szyb, koni.

19—30

**Dzierżawa** majątek i poszukuje się w Grodzieńszczyźnie od 120—200 ha. Informacje pisemne z wyszczególnieniem warunków lub osobiste oferty zgłaszać do T-wa Parcelacyjno - Pomiarowego Osadnik Kresowy Jagiellońska Nr. 34.

**Pokoju umeblowanego** w inteligentnym domu (w centrum miasta) poszukuje kawaler, Łaska we oferty z podaniem warunków prosimy składać w Administracji „Kurjera Nadnieńskiego”: „Lewtensam”

## Sprzedaż ziemniaków

po cenach rynkowych z dostawą na miejsca.

Zgłoszenia przyjmują:

Oddział Rolny Wydziału Powiatowego Sejmiku Grodzieńskiego

Dr. Med.

**E. Sichtensztejn**

Choroby kobiece i akuszerja  
przyjmuje od 1 4, biednych od 1—2 bezpłatnie. GRODNO, ulica Polowa 9.  
1—15

**Zgubiono** pugilares z paszportem, wydanym przez Magistrat Torunia na imię jenerałowej Hipolity de Latour. 1-1

**Garnitur żakietowy** na wysoki wrost prawie nowy tania do sprzedania. Wiadomość w Redakcji.

## OD ADMINISTRACJI

Uprasza się Sz. P. Prenumeratorów miejscowych i z prowincji o wpłacenie prenumeraty za m. październik.

**Bacność! Po gruntownym odświeżeniu Bacność!**

## ZAKŁAD FRYZJERSKI FELIKS

w hotelu Royal Horodniczańska 12, odtworzył nowy

**dział kosmetyczno - perfumeryjny**

obficie zaopatrzone w pierwszorzędne artykuły firm krajowych i zagranicznych.

2—30

## Rozkład pociągów na st. Grodno.

ważny od 1 czerwca 1924 r.

Trasa	Nr	przbycie	odejście
Grodno — Wołkowysk	253/254	13.08	16.36
Zemgale — Warsz. Gl.	702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.30	4.46
Warsz. Gl. — Zemgale	701	4.33	4.43
Warsz. Wil. — Suwałki	731/734	6.02	6.37
Warsz. Wil. — Wilno	711	7.05	7.30
Warsz. Wil. — Zemgale	713	14.51	15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	714	15.02	15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	732/734	23.13	23.48
Grodno — Jezioro			6.30
Jezioro — Grodno		17.16	

## Nowa taksa dorożkarska

w dzień w nocy

- 1) Za jazdę ze st. kolejowej Grodno do śródmieścia i odwrotnie . . . . . zł. 1 gr. 10    Zł. 1 gr. 90
- 2) Za kurs w mieście . . . . . „ 0 „ 75    „ 1 „ 10
- 3) Za godzinę jazdy z przerwami . . . . . „ 3 „ 75    „ 6 „ —
- 4) Za jazdę na krańce miasta t. j. na Pohulanę, Rzeźnię, Nową Kolonję, przedmieście i Wiackie koszary . . . . . „ 1 „ 10    „ 1 „ 90

UWAGA: Taksa rozumie się przy ilościach od 1—3 osób z bagażem do 20 kg. Przy większych ilościach osób i bagażu — według umowy

**Ceny niższe!** Uwadze P. T. Nauczycielstwa i Młodz. Szkolnej! Księgarnia i skład materiałów pisemnych

## E. IBERSKIEGO GRODNO

Dominańska 31.

poleca w wielkim wyborze na rok szkolny 1924—1925

**Podręczniki szkolne.** Dla wszystkich Grodzieńskich Zakładów Naukowych

po cenach wydawnictw warszawskich

Artykuły pisemne, przyrządy do rysunków i kreślenia i t. p.

— po cenach zalazonych —

30—30

UWAGA: młodzież szkolna zakupująca u mnie podręczniki szkolne, otrzymuje zupełnie bezpłatnie „mój dziennik” do zapisywania lekcji.

Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski”